

Sygn. akt I C 1051/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2020 roku

Sąd Rejonowy w Raciborzu Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Marek Łukaszek

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Wuzik

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2020 roku w Raciborzu

na rozprawie

sprawy z powództwa: B. M.

przeciwko: (...) spółce akcyjnej w G.

o ustalenie

1. ustala, że umowa kompleksowa sprzedaży paliwa gazowego o numerze (...)PG zawarta przez powódkę i stronę pozwaną w dniu 17 sierpnia 2018 roku jest nieważna,
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Raciborzu kwotę 125 (sto dwadzieścia pięć) złotych tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1051/19

UZASADNIENIE

Powódka B. M. pozwem wniesionym do tut. Sądu w dniu 29 lipca 2019 r. domagała się stwierdzenia nieważności umowy nr (...)PG zawartej pomiędzy nią a stroną pozwaną (...) spółkę akcyjną w G.. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że podstawą jej żądania jest art. 189 k.p.c. Powódka domaga się na mocy tego przepisy wydania orzeczenia o charakterze konstytutywnym rozwiązującego istniejący pomiędzy stronami stosunek prawny. Powódka wskazała, że przedstawiciel strony pozwanej wprowadził ją w błąd co do wysokości rachunków za prąd i gaz, co skutkowało tym, że umowę o nr (...)PG zawarła pod wpływem istotnego błędu. Powódka uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w terminie 1 roku od jego wykrycia.

Tak sformułowane żądanie było wewnętrznie sprzeczne, gdyż powództwo o ustalenie z art. 189 k.p.c. nie może być instrumentem zmierzającym do rozwiązania bądź unieważnienia umowy. Po wtóre powoływanie się na skuteczne uchylenie się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu jest niekompatybilne z żądaniem, aby Sąd unieważnił umowę, która uważana jest za nie zawartą ex tunc.

Dostrzegając mankamenty redakcji żądania przewodniczący zarządzeniem z dnia 12 września 2019 r. zobowiązał pełnomocnika powódki do sprecyzowania żądania i jego podstawy faktycznej poprzez podanie, jakiego rozstrzygnięcia od Sądu oczekuje, tj. czy domaga się ustalenia, że umowa jest nieważna na skutek skutecznego uchylenia się

powódki od oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (art. 189 k.p.c. podany w uzasadnieniu pozwu), czy może oczekuje, że Sąd unieważni umowę zawartą w warunkach wyzysku (art. 388 §1 k.c., na co również wskazuje uzasadnienie pozwu), przy czym jeżeli podstawą prawną roszczenia jest art. 388 §1 k.c., aby dodatkowo wyjaśnił, dlaczego Sąd ma unieważniać umowę, która uważana jest za niezawartą na skutek uchylenia się od oświadczenia woli o jej zawarciu, a jeżeli podstawą prawną powództwa jest art. 189 k.p.c., aby dodatkowo wskazał, co przemawia za interesem prawnym powódki w ustaleniu, że umowa jest nieważna, w szczególności czy strona pozwana kwestionuje nieważność umowy i kieruje względem powódki roszczenia w oparciu o tę umowę, co również należy wykazać (k. 32).

W odpowiedzi pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie pozwu, wskazując że powódka domaga się ustalenia, że przedmiotowa umowa jest nieważna na skutek skutecznego uchylenia się powódki od oświadczenia woli o zawarciu umowy złożonego pod wpływem błędu w oparciu o przepis art. 189 k.p.c., wyjaśniając dodatkowo, w czym upatruje interesu prawnego powódki w sądowym stwierdzeniu tego faktu (k. 35).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, wskazując na brak interesu prawnego powódki w sytuacji, gdy kwestionowana umowa jest realizowana, a powódka płaci stronie pozwanej za zużyte paliwo gazowe. Pełnomocnik strony pozwanej wskazał także na brak należytej staranności powódki w prowadzeniu swoich spraw, co ma uniemożliwiać powołanie się obecnie na błąd, tym bardziej, że powódka mogła od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa odstąpić w terminie wynikającym z przepisów prawa. Wreszcie strona pozwana zakwestionowała, że umowa, której dotyczy powództwo, jest dla powódki niekorzystna i że powódka płaci wyższe rachunki niż płaciła wcześniej. Powódka pomija bowiem, że przez pierwsze 6 miesięcy nie płaciła nic za paliwo gazowe, a późniejsze rachunki dotyczą zużycia prognozowanego, a nie rzeczywistego.

W okresie późniejszym strony podtrzymały zajmowane dotychczas stanowiska, przy czym pełnomocnik powódki zwrócił uwagę, że dla dopuszczalności wystąpienia z żądaniem ustalenia, że umowa jest nieważna, nie ma znaczenia fakt jej wykonywania, a także na to, że rozwiązanie przez powódkę umowy przed terminem końcowym mogłoby narazić ją na ryzyko zapłaty kar umownych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 sierpnia 2018 r. do mieszkania powódki B. M. przyszedł S. B. umocowany do zawierania umów ze skutkami spadającymi na stronę pozwaną (...) spółkę akcyjną w G.. Powódka go nie zapraszała do siebie. S. B. poprosił o wodę, po czym zaczął mówić o swojej babci i o tym, że pracuje w firmie, która pomaga seniorom płacić niższe rachunki za gaz i prąd. Poprosił o pokazanie rachunków, które płaci powódka, po czym stwierdził, że są one wysokie i że można je obniżyć poprzez zawarcie umowy z firmą, w której pracuje. Następnie przeszedł do przedstawiania zalet oferty tej firmy, które wykladał przez około godzinę. Powódka zdecydowała się podpisać umowę, po czym S. B. pospiesznie opuścił jej mieszkanie. Powódka nie czytała umowy przed jej podpisaniem, ufając, że jej treść zgodna jest z zapewnieniami S. B. co do niższych rachunków.

Dowód: zeznania powódki, k. 91;

S. B. przyszedł do powódki bez wcześniejszego zaproszenia. On i inni przedstawiciele strony pozwanej prowadzili sprzedaż bezpośrednią metodą door-to-door, chodząc od mieszkania do mieszkania i pytając mieszkańców, czy są zainteresowani zmianą dostawcy prądu i gazu. S. B. pracował w firmie współpracującej ze stroną pozwaną w okresie od 2016 r. do września 2018 r. Pod koniec tego okresu pojawiały się naciski na wyniki sprzedażowe, zaczęły wzrastać opłaty nakładane na klientów, przez co pojawiły się po stronie S. B. wątpliwości moralne co do dalszego prowadzenia tej działalności.

Dowód: zeznania S. B., k. 121-122;

W dniu 17 sierpnia 2018 r. strony podpisały umowę kompleksową dla energii elektrycznej o numerze (...)EE oraz umowę kompleksową sprzedaży paliwa gazowego. Tej ostatniej umowy, oznaczonej numerem (...)PG dotyczy pozew w niniejszej sprawie. Przedmiotem umowy (...)PG jest świadczenie przez sprzedawcę na rzecz odbiorcy usług

kompleksowego dostarczania paliwa gazowego za cenę i na warunkach określonych w umowie i w Regulaminie promocyjnym. Sama umowa w zakresie terminu, na który została zawarta, i ceny paliwa gazowego odsyła do Regulaminu. W punkcie 15. §1 umowa wskazuje, że jej rozwiązanie jest możliwe w każdym czasie za pisemnym porozumieniem stron. Sprzedawca w punkcie 17. §1 umowy uzyskał uprawnienie do natychmiastowego rozwiązania umowy, gdyby nabywca wypowiedział pełnomocnictwo do przeprowadzenia procedury zmiany sprzedawcy paliwa gazowego. Z kolei w przypadku rozwiązania umowy przez odbiorcę lub zawarcia przez odbiorcę umowy o dostawę paliwa gazowego z innym sprzedawcą na mocy punktu 18. §1 umowy sprzedawca miał prawo naliczyć opłatę sankcyjną liczoną jako iloczyn zamówionej średniomiesięcznej ilości paliwa gazowego, miesięcy gazowych pozostałych do końca obowiązywania umowy oraz kwoty 60 zł za każdą MWh.

Dowód: treść umowy kompleksowej sprzedaży paliwa gazowego (...), k. 12;

Umowa została zawarta na czas oznaczony 4 lat.

Okoliczność bezsporna, k. 92;

Do stycznia 2019 r., tj. przez pierwsze 6 miesięcy, powódka nie płaciła opłat za paliwo gazowe. Od stycznia 2019 r. do maja 2019 r. wysokość należności miesięcznych wynosiła 45, 53 zł, a od czerwca 2019 r. do końca roku – po 94, 07 zł.

Dowód: treść (...) S.A., k. 14v.; harmonogram płatności, k. 59;

Za okres od grudnia 2018 r. do 31 lipca 2019 r. powódka zapłaciła 416, 78 zł – tytułem zaliczek za sprzedaż paliwa gazowego. Wysokość należności uwzględniających rzeczywiste zużycie paliwa gazowego wyniosła 239, 28 zł.

Dowód: rozliczenie należności w zakresie poboru paliwa gazowego, k. 64-65;

W 2018 r. powódka zapłaciła za dostawę gazu i prądu u poprzednich dostawców odpowiednio 256, 15 zł (gaz od (...)) i 478, 22 zł (prąd od T.).

Dowód: zestawienie opłat sporządzone przez powódkę, k. 7;

Błąd został wykryty w styczniu 2019 r., gdy przyszły do zapłaty faktury prognostyczne zgodnie z harmonogramem płatności. Okazało się wówczas, że wbrew twierdzeniom przedstawiciela strony pozwanej rachunki są wyższe. W 2019 r. powódka płaciła miesięcznie za prąd i gaz (w ramach umowy kompleksowej) 160 zł. W związku z korektą prognozowanego zużycia od stycznia 2020 r. płaci miesięcznie mniej, bo 110 zł, co jednak nadal stanowi kwotę wyższą niż płaciła przed zawarciem umowy ze stroną pozwaną.

Dowód: zeznania powódki, k. 91-92;

Powódka w dniu 11 lutego 2019 r. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu co do umowy nr (...)PG. W treści tego oświadczenia powódka wskazała, że zawierając umowę w dniu 17 sierpnia 2018 r. działała pod wpływem błędu co do istotnych elementów treści dokonywanej czynności prawnej. Błąd ten miał zostać wywołany przez przedstawiciela handlowego strony pozwanej, który w trakcie rozmowy przekazał powódce nieprawdziwe informacje. Aby dostać się do mieszkania powódki i zyskać jej zaufanie przedstawiciel handlowy strony pozwanej uciekł się do podstępu – po zadzwonieniu do drzwi udawał omdlenie i prosił o podanie wody. Następnie zaoferował pomoc w obniżeniu rachunków za prąd i gaz. Według ustaleń ustnych nowe zasady dostarczania prądu i gazu miały być korzystniejsze niż u dostawcy, z którego usług powódka korzystała wcześniej. W oświadczeniu z dnia 11 lutego 2019 r. wskazano, że w rzeczywistości rachunki były wyższe. O ile wcześniej powódka mieszkając samotnie płaciła za rocznie za gaz 250, 15 zł, a za energię elektryczną – 478, 17 zł, o tyle według prognozy ze stycznia 2019 r. miała do zapłaty 887, 13 zł za energię elektryczną i 783, 72 zł za gaz.

Dowód: treść oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu, k. 8;

Powódka jednocześnie złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia na jej szkodę przestępstwa oszustwa.

Dowód: treść zawiadomienia, k. 9;

Dochodzenie prowadzone w tej sprawie o czyn z art. 286 §1 k.k. zostało umorzone na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. wobec faktu, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Dowód: postanowienie o umorzeniu dochodzenia, k. 79-80.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych środków dowodowych uznanych za wiarygodne oraz okoliczności bezspornych pomiędzy stronami. W sprawie nie pojawiły się dowody przeciwnie. W szczególności nie były kwestionowane złożone do akt dokumenty tak prywatne, jak i urzędowe. Kluczowe znaczenie miał dowód z umowy nr (...)PG, ogólnych warunków tej umowy, regulaminu promocji, a także z oświadczenia o uchyleniu się od skutków zawarcia tej umowy pod wpływem błędu. Podobne znaczenie miały dokumenty w postaci zestawienia opłat ponoszonych przed zawarciem umowy ze stroną pozwaną z opłatami ponoszonymi później, harmonogram płatności i rozliczenie płatności za okres od grudnia 2018 r. do lipca 2019 r. Mniejsze znaczenie miały dowody z materiałów postępowania przygotowawczego o czyn z art. 286 §1 k.k. Żaden z tych dowodów nie był kwestionowany.

Na rozprawie zeznania złożyli powódka i świadek S. B., który pośredniczył w zawieraniu umowy z powódką. Zeznania te dotyczyły okoliczności zawarcia umowy z dnia 17 sierpnia 2018 r. Sąd dał zatem wiarę powódce w jej zeznania, że została zaskoczona propozycją zawarcia umowy, gdyż wcześniej nie zgłaszała nikomu potrzeby zmiany dostawcy energii i paliwa gazowego, Potwierdził to również S. B., przyznając, że do drzwi powódki zapukał bez wcześniejszego zaproszenia, prowadząc sprzedaż bezpośrednią metodą door-to-door. Celem S. B. od początku było skłonienie powódki do zawarcia umowy przy wykorzystaniu technik wpływu nastawionych na wywoływanie emocji. Stąd argumentacja odwołująca się do swojej babci i potrzeby zapewnienia seniorom niższych rachunków za prąd i gaz. Powódka z kolei była zainteresowana obniżeniem tych rachunków i zaufała zapewnieniom S. B.. Sąd daje również wiarę zeznaniom powódki, że po zawarciu umowy (ściślej: po upływie okresu promocyjnego, w którym powódka nie płaciła w ogóle rachunków) wysokość rachunków znacznie wzrosła, co skłoniło powódkę do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków umowy i zawiadomienia Policji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na jej szkodę. Gdyby było inaczej, tj. gdyby rachunki powódki istotnie zmniejszyły się po zawarciu umowy, tak jak obiecywał to S. B., powódka nie starałaby się odwrócić niekorzystnych dla siebie skutków tej transakcji. Przyczyna wzrostu wysokości rachunków musi przy tym leżeć w treści nowej umowy, a nie w zwiększonym zużyciu gazu i prądu, gdyż powódka prowadziła wcześniej i nadal prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe i można zakładać, że jej zużycie prądu przedstawia wartość stałą. Powódka sama przyznała, że umowy nie czytała przed jej podpisaniem, ufając w zapewnienia S. B. co do treści umowy. Z drugiej strony tego typu techniki sprzedażowe, opierające się na zaskoczeniu klienta, wzbudzeniu jego zaufania i doprowadzeniu do zawarcia umowy poprzez argumentację odwołującą się do emocji, są moralnie kontrowersyjne, jak przyznał to sam S. B.. Jest zrozumiałe, że S. B. zapewniał, że każdemu klientowi udzielał rzetelnych informacji, próbując się zaprezentować w dobrym świetle, z drugiej jednak strony taka szczerłość mogłaby utrudnić osiągnięcie zasadniczego celu, jakim było skłonienie klienta do zawarcia umowy w możliwie krótkim przedziale czasowym. Jest faktem powszechnie znanym, że wynagrodzenie przedstawicieli handlowych prowadzących sprzedaż bezpośrednią uzależnione jest od liczby zawartych umów, co generuje presję ze stron przełożonych, o której wspominał świadek.

Na rozprawie w dniu 24 stycznia 2020 r. Sąd oddalił zawarty w odpowiedzi na pozew wniosek o zobowiązanie (...) sp. z o.o. w T. do udzielenia informacji, w jakim okresie strona pozwana pozostaje sprzedawcą paliwa gazowego dla powódki oraz czy zgodnie z obowiązującą u (...) Instrukcją (...) i Eksploatacji Sieci Dystrybucyjnej możliwe jest anulowanie dokonanego już procesu zmiany sprzedawcy paliwa gazowego z uwagi na brak tezy dowodowej, a przede wszystkim z uwagi na brak formalnego wskazania, jakie dokumenty miałyby zostać nadesłane do Sądu. Obowiązek przedstawienia dokumentu z art. 248 k.p.c. dotyczyć musi istniejącego dokumentu i w związku z oznaczoną tezą dowodową; nie może natomiast służyć wytworzeniu dokumentu, który następnie zostanie procesowo wykorzystany. Nie może również

służyć zwolnieniu strony od obowiązku przedstawiania faktów i dowodów w procesie poprzez żądanie „informacji” od podmiotu trzeciego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Powództwo zostało oparte na normie art. 189 k.p.c., która pomimo umieszczenia w ustawie procesowej ma charakter materialnoprawny.

Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Tym samym zgodnie z art. 189 k.p.c. przesłankami uwzględnienia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego (też faktu prawotwórczego) jest nie tylko istnienie lub nieistnienie powyższych praw, stosunków czy faktów, ale dodatkowo interes prawny w ustaleniu takiej okoliczności. Są to przesłanki kumulatywne uwzględnienia powództwa, tzn. powództwo można uwzględnić tylko wówczas, gdy istnieje/nie istnieje prawo lub stosunek prawny, którego ustalenia domaga się powód, jak również gdy ma w domaganiu się tego interes prawny. Z powyższego wynika, że brak którejkolwiek z powyższych przesłanek skutkuje oddaleniem powództwa.

Powództwo z art. 189 k.p.c. służy m.in. usunięciu wątpliwości co do treści stosunku prawnego oraz wzajemnych praw i obowiązków stron na tle tego stosunku prawnego, w szczególności wówczas, gdy powód nie ma innej możliwości ochrony swoich interesów. W takiej optyce powództwo z art. 189 k.p.c. jest instrumentem subsydiarnym, tj. stosowanym wówczas, gdy strona nie może skorzystać z innego, dalej idącego żądania. Tytułem przykładu – strona, która może domagać się zapłaty, nie ma interesu prawnego w domaganiu się ustalenia, że może domagać się zapłaty, skoro o zapłatę może wystąpić bezpośrednio. Sąd bierze pod uwagę stan rzeczy na chwilę zamknięcia rozprawy (art. 316 §1 k.p.c.).

W niniejszej sprawie po sprecyzowaniu żądania pozwu powódka domagała się ustalenia, że umowa nr (...)PG jest nieważna na skutek skutecznego uchylenia się powódki od oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (k. 32 i 35). Należy przede wszystkim ocenić, czy istotnie mamy do czynienia z nieistnieniem stosunku prawnego zawiązanego umową nr (...)PG, a po drugie czy powódka ma interes prawny w ustaleniu takiej okoliczności mocą wyroku Sądu.

Ważność umowy

Zgodnie z art. 84 §1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. Art. 84 §2 k.c. wskazuje, że można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, niełożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). Art. 86 §1 k.c. wprowadza kolejną wadę oświadczenia woli, jaką jest podstęp stanowiący kwalifikowany błąd. Zgodnie z tym przepisem jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej.

Oświadczenie woli złożone pod wpływem błędu nie jest bezwzględnie nieważne. Decyzja o tym, czy utrzymać stosunek prawny powołany do życia na skutek takiego oświadczenia, zostaje pozostawiona podmiotowi, który złożył wadliwe oświadczenie, przy czym względy pewności prawa dyktują czasowe ograniczenie możliwości wykonania tego uprawnienia prawokształtującego do 1 roku od momentu wykrycia błędu. Jest to termin zawity prawa materialnego. Uchylenie się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu następuje poprzez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie (art. 88 §1 i 2 k.c.). Tym samym powyższe przepisy ustanawiają dla oświadczenia woli wadliwego

z uwagi na błąd sankcją względnej nieważności. Jeżeli nie dojdzie do uchylecia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu albo takie uchylecie się nie będzie skuteczne lub zostanie zrealizowane po upływie terminu zawitego, umowa będzie ważna i w okresie późniejszym nie będzie już możliwe dalsze jej kwestionowanie. Natomiast skuteczne uchylecie się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli powoduje nieważność tego oświadczenia ze skutkiem *ex tunc*, tj. od momentu jego złożenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że mamy do czynienia z wadą oświadczenia woli polegającą na podstępym wprowadzeniu powódki w błąd co do wysokości przyszłych rachunków za gaz i prąd, co stanowi zagadnienie niewątpliwie istotne z punktu widzenia konsumenta, który kieruje się ceną jako jednym z najważniejszych (jeżeli nie najważniejszym) kryteriów podjęcia decyzji o wdaniu się w umowę. O powyższym świadczą nie tylko okoliczności zawarcia umowy, a to zaskoczenie powódki ofertą ze strony osoby, której chciała pomóc i która wykazała zainteresowanie jej sytuacją życiową, ale także porównanie wysokości rachunków w okresie wcześniejszym z rachunkami płaconymi już na gruncie nowej umowy (k. 7). O ile wcześniej miesięczne rachunki za prąd i gaz wynosiły łącznie ok. 60 zł miesięcznie, o tyle od stycznia 2019 r. kwota ta wzrosła. Nie ma przy tym znaczenia, że przez pierwsze 6 miesięcy powódka całkowicie była zwolniona od tych opłat, gdyż ich znaczna podwyżka w okresie późniejszym – przy uwzględnieniu 4-letniego okresu związania umową – i tak czyni transakcję generalnie niekorzystną (nieopłacalną). Ma rację strona pozwana, że z samej umowy wynika zaliczkowy system rozliczania opłat za energię i gaz na podstawie prognozowanego zużycia. Harmonogram płatności, który powódka otrzymała w styczniu 2019 r., a który spowodował podjęcie starań w kierunku uwolnienia się od umowy, dotyczył zatem nie rzeczywistego zużycia, ale zużycia prognozowanego. W okresie od grudnia 2018 r. do lipca 2019 r. pojawiła się zatem nadpłata w kwocie 177, 50 zł (żadna ze stron nie złożyła rozliczeń za późniejsze okresy). Mniejsze niż prognozowane zużycie prądu i gazu w mieszkaniu powódki spowodowało weryfikację prognozowanego zużycia za rok kolejny. Powyższe wyjaśnia, dlaczego o ile w 2019 r. powódka płaciła po 160 zł miesięcznie za prąd i gaz, o tyle w 2020 r. wysokość opłat spadła do 110 zł. Należy przy tym pamiętać, że jest to nadal wyraźnie więcej niż przed zawarciem umowy. O ile wartości te mogą wydać się niewysokie w wymiarze bezwzględnym, o tyle procentowo różnica jest wyraźna, a w zależności od poziomu dochodów kwota 50 zł w miesięcznym budżecie może jawić się jako znacząca.

Tym samym Sąd uznał, że powódka zawierając umowę pozostawała w błędzie co do ceny prądu i gazu za cały okres obowiązywania umowy (należy bowiem przyjąć perspektywę globalną). Dalej Sąd uznał, że błąd ten został wywołany przez przedstawiciela handlowego, który pośredniczył w zawieraniu umowy i tę umowę sporządził ze skutkami spadającymi na stronę pozwaną. Przeto dla oceny przesłanek skuteczności uchylecia się od skutków prawnych dotkniętego błędem oświadczenia woli relewantne są okoliczności podmiotowe po stronie przedstawiciela, a nie podmiotu reprezentowanego (zgodnie z ogólną teorią reprezentacji). S. B. zeznał, że ofertę znał dość powierzchownie. Doświadczenie życiowe poucza, że przedstawiciel handlowy skupia się na zaletach produktu, który chce sprzedać, pomijając jego wady. W rozmowie z powódką S. B. zwracał uwagę na to, że powódka płaci zbyt wysokie rachunki za prąd i gaz i poprzez zawarcie umowy ze stroną pozwaną dojdzie do obniżenia rachunków. Sama umowa nie daje jednak takich gwarancji i w rzeczywistości taka sytuacja nie miała miejsca. Można zatem mówić nie tylko o wyzyskaniu cudzego błędu, w sytuacji gdy przedstawiciel handlowy miał obowiązek wyprowadzić powódkę z błędnych oczekiwań co do wysokości opłat za media na podstawie umowy kompleksowej dostarczania gazu i prądu, ale wręcz o wywołaniu tego błędu, co w sytuacji złożenia oświadczenia woli innej osobie jest warunkiem późniejszego uchylecia się od skutków tego oświadczenia (art. 84 §1 k.c.). Warunek ten został przeto w niniejszej sprawie spełniony. Okoliczności podpisania umowy w zestawieniu z zasadami doświadczenia życiowego nakazują uznać, że wywołanie takiego błędu było celem sprzedawcy, gdyż znacząco zwiększało szanse na zawarcie umowy. Wobec powyższego do przesłanek uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli z powodu błędu nie jest już wymagane, aby błąd był istotny bądź dotyczył treści czynności prawnej (art. 86 §1 k.c.). Niezależnie od powyższego nie sposób nie zauważyć, że błąd co do ceny prądu i gazu niewątpliwie dotyczy treści umowy o dostarczanie tych mediów, a procentowa różnica pomiędzy opłatami uiszczanymi przed zawarciem umowy i później przesądza o „istotności” tego błędu w rozumieniu art. 84 §2 k.c.

Wreszcie powódka niewątpliwie złożyła oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w terminie zawitym 1 roku od jego wykrycia (w miesiącu styczniu 2019 r.). Otrzymanie przez stronę pozwaną tego oświadczenia nie było kwestionowane. Tym samym umowa uważana jest za niezawartą ex tunc, gdyż dla jej zawiązania konieczne są zgodne oświadczenia woli obu stron.

Zarzuty strony pozwanej

W tym miejscu odnieść się trzeba skrótowo do zarzutów strony pozwanej dotyczących skuteczności oświadczenia z dnia 11 lutego 2019 r. I tak zarzut dotyczący możliwości odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa jest o tyle nietrafny, że uprawnienie to, przyznane w art. 27 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, nie ma wpływu na uprawnienie od uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu lub groźby. Prawo odstąpienia od umowy dotyczy każdej umowy zawieranej poza lokalem przedsiębiorstwa bez dalszych wymagań dotyczących określonego stanu świadomości konsumenta. Konsument nie musi uzasadniać swojej decyzji, nie musi również płacić odstępnego. Z kolei uprawnienie przyznane mocą art. 88 §1 k.c. dotyczy wyłącznie wadliwych oświadczeń woli i jest niezależne od prawa odstąpienia od umowy wynikającego z innych ustaw.

Twierdzenia, że warunkiem skutecznego powołania się na błąd jest wcześniejsze dołożenie należytej staranności (ostrożności) w celu uniknięcia błędu, de lege lata nie mają żadnej podstawy normatywnej. Cytowane w odpowiedzi na pozew postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., sygn. akt IV CK 799/04, dotyczy uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku i ma na uwadze znaczenie stabilności dziedziczenia dla pewności prawa. Teza tego orzeczenia spotkała się zresztą z krytyką w piśmiennictwie i w orzecznictwie. Wymóg dochowania staranności w uniknięciu błędu, traktowany jako przesłanka skuteczności uchylenia się od skutków oświadczenia złożonego pod wpływem błędu, pojawia się w stosunkach gospodarczych pomiędzy profesjonalistami. Tytułem przykładu art. 3.2.2. Zasad (...) 2016 dotyczący istotnego błędu (relevant mistake) w punkcie 2 przewiduje, że strona nie może uchylić się od umowy (z powołaniem się na istotny błąd), jeżeli wykazała rażące niedbalstwo (grossly negligent) w spowodowaniu tego błędu. Tego typu oczekiwań nie można natomiast, w ocenie Sądu, formułować wobec konsumenta.

Okoliczność, że powódka nie przeczytała tekstu umowy, w niniejszej sprawie ma ograniczone znaczenie w sytuacji, gdy wcześniej przez około godzinę przedstawiciel handlowy strony pozwanej przedstawiał jej zalety umowy, sugerując że podpisana umowa będzie inkorporować wszelkie poczynione w ten sposób zapewnienia i ustalenia. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2009 r., sygn. akt IV CSK 358/08, „nie ma błędu, gdy ktoś świadomie składa oświadczenie woli, nie znając jego treści, np. składa podpis na dokumencie, z którego treścią się nie zapoznał, z natury błędu bowiem wynika przekonanie błędzające, że postrzegany przez niego stan rzeczy odpowiada prawdzie. Innymi słowy, nieświadomość niezgodności między własnym obrazem sytuacji a rzeczywistością stanowi immanentną cechę błędu. Stąd postawa osoby składającej oświadczenie woli, świadomie wykluczająca możliwość poznania stanu faktycznego, wyłącza błąd. Osoba, która świadomie podpisuje dokument, nie znając jego treści, nie myli się, lecz świadomie akceptuje postanowienia zawarte w dokumencie, niezależnie od ich treści. Chodzi oczywiście o sytuację, w której osoba ta ma świadomość własnej ignorancji. Uzgodnienie poszczególnych postanowień umowy w toku negocjacji usprawiedliwia postępowanie podpisującego, który co prawda świadomie nie czyta dokumentu, ale czyni to w przekonaniu, że jego treść odpowiada przyjętym postanowieniom. Podsunięcie mu do podpisu dokumentu obejmującego inną wersję umowy oznacza wprowadzenie w błąd. W takim wypadku strona, która podpisała dokument przygotowany przez drugą stronę nie czytając go, będzie mogła powołać się na błąd.”

Tym samym o ile strona umowy, która podpisuje umowę bez jej przeczytania, zasadniczo pozbawia się prawa późniejszego powołania się na błąd co do postanowień tej umowy, o tyle gdy podpisanie umowy poprzedzone było zapewnieniami kontrahenta co do jej treści, to rozbieżność pomiędzy tymi zapewnieniami a treścią umowy, której to rozbieżności strona nie była świadoma, umożliwia skorzystanie z uprawnienia kształtującego do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli dotkniętego wadą. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Interes prawny

Kolejną przesłanką uwzględnienia powództwa z art. 189 k.p.c. jest interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. W niniejszej sprawie fakt aktualności interesu prawnego po stronie powódki jest wręcz oczywisty, skoro pomiędzy stronami istnieje już od przeszło roku spór co do tego, czy umowa wiąże czy też jest nieważna na skutek oświadczenia z dnia 11 lutego 2019 r. Dowodem na spełnienie przesłanki interesu prawnego jest już sama postawa strony pozwanej w niniejszym postępowaniu. Strona pozwana utrzymuje bowiem, że umowa pozostaje w mocy, a oświadczenie z dnia 11 lutego 2019 r. nie wywołało skutku prawnego objętego jego treścią. Strona pozwana nadal wysyła powódce rachunki do zapłaty w oparciu o prognozowane zużycie prądu i gazu, a następnie rozliczenia uwzględniające rzeczywiste zużycie. Prawdą jest, że powódka opłaty te ponosi, jednakże robi to z uwagi na faktyczną konieczność dostarczania do swojego mieszkania prądu i gazu. Zmienić dostawcy nie może, gdyż zgodnie z umową wypowiedzenie umowy przez powódkę przed terminem końcowym obwarowane jest obowiązkiem zapłaty kary umowy (opłaty sankcyjnej) według przedstawionego powyżej algorytmu. Sąd nałożył nawet na pełnomocnika strony pozwanej zobowiązanie do ustosunkowania się do kwestii aktualizacji kar umownych na skutek jednostronnej rezygnacji powódki z usług dostawcy prądu i gazu (k. 92), a udzielona odpowiedź potwierdza, że taka ewentualność wchodzi w rachubę (k. 96). Powyższe okoliczności w ocenie Sądu pozwalają na przyjęcie, że przesłanka interesu prawnego również została spełniona. Należy podkreślić, że wbrew twierdzeniom odpowiedzi na pozew powódka nie ma dalej idącego roszczenia; powódka domaga się w niniejszym postępowaniu nie ustalenia, że określony stosunek prawny istnieje (i – w domyśle – generuje dalej idące roszczenia), ale ustalenia nieważności umowy, co wyklucza formułowanie dalej idących roszczeń w oparciu o postanowienia tej umowy.

Treść wyroku

Mając na uwadze powyższe wywody Sąd uwzględnił powództwo w punkcie 1. wyroku z dnia 1 lipca 2020 r. ustalając, że umowa kompleksowa sprzedaży paliwa gazowego o numerze (...)PG zawarta przez powódkę i stronę pozwaną w dniu 17 sierpnia 2018 roku jest nieważna. Należy przypomnieć, że Sąd jest związany żądaniem pozwu i nie może orzekać poza zakresem żądania, tj. co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem i ponad żądanie (art. 321 §1 k.p.c.). W treści pozwu wyraźnie z kolei wskazano, że przedmiotem żądania jest ustalenie nieważności umowy o numerze (...)PG (k. 4). Tylko w tym zakresie powódka uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu (k. 8). Chociaż zatem w dniu 17 sierpnia 2018 r. doszło również do zawarcia umowy kompleksowej dla energii elektrycznej o numerze (...)EE (EE – skrót od „energia elektryczna”, PG – skrót od „paliwo gazowe”), to Sąd nie mógł orzekać w tym przedmiocie nie objętym ani treścią pozwu ani oświadczeniem z dnia 11 lutego 2019 r.

Skuteczne uchylenie się od umowy z dnia 17 sierpnia 2018 r. w zakresie dostaw paliwa gazowego oznacza, że nie istnieje podstawa prawna dla tego typu dostaw, a płacone przez powódkę rachunki można traktować jako zwrot wartości korzyści uzyskanych bez podstawy prawnej (art. 405 k.c.). Ponieważ powódka nie jest związana tą umową, może jednak zawrzeć umowę o dostawę paliwa gazowego z innym operatorem bez narażania się na obowiązek zapłaty kar umownych (opłat sankcyjnych).

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 §1 k.p.c.), obciążając nimi stronę pozwaną, która proces przegrała. Na koszty poniesione przez powódkę złożyły się opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 27) oraz wynagrodzenie pełnomocnika liczone według wartości przedmiotu sprawy w kwocie 900 zł (§2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), tj. łącznie koszty procesu w kwocie 917 zł, którą to kwotę zasądzono w punkcie 2. wyroku z dnia 1 lipca 2020 r. Podstawą udziału pełnomocnika powódki w niniejszej sprawie było bowiem pełnomocnictwo udzielone przez powódkę (k. 26), a nie postanowienie referendarza sądowego w tut. Sądzie z dnia 10 maja 2019 r., sygn. akt I Co 697/19, które dotyczy zresztą innej osoby, tj. mężczyzny B. M..

Wreszcie w punkcie 3. wyroku z dnia 1 lipca 2020 r. Sąd obciążył stronę pozwaną opłatą od pozwu, której powódka nie uiściła, w kwocie 125 zł, a to na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, mając na uwadze ostateczny wynik postępowania.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji.

Sygn. akt I C 1051/19

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

R., dnia 12 sierpnia 2020 r.